

GŁOS Tygodnik Świdnika

Nr 7 (1580)
21.02.2003 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

Pacjenci wybrali najlepszego lekarza rodzinnego Bożenna Sadowska-Krawczyk Eskulapem 2002

Od trzech lat organizowany jest ogólnopolski plebiscyt Eskulap Roku, w którym pacjenci głosują na swoich ulubionych i ich zdaniem najlepszych lekarzy. Wybrani są ciesząc się największym autorytetem lekarze trzech specjalności: pierwszego kontaktu, specjalista i stomatolog. W tym roku, jedną z laureatek w naszym regionie, w kategorii lekarz pierwszego kontaktu została lek. med. Bożenna Sadowska-Krawczyk z Praktyki Lekarza Rodzinnego "Familia" w Świdniku. Nie jest to pierwsze wyróżnienie, jakie otrzymała. Bożenna Sadowska-Krawczyk była również jednym z laureatów ogólnopolskiego konkursu o Order Doktora Ojoli. Szesć lat temu wybrana została Świdniczanką Roku. Przyznanie tytułu Eskulap 2002 stało się okazją do rozmowy z tytułowaną świdniczanką:



- Gdy zadzwoniła dziennikarka z Gazety w Lublinie z wiadomością o przyznaniu mi tego wyróżnienia byłam bardzo mile zaskoczona. Teraz, gdy dotarło do mnie, że to jednak prawda, cieszę się bardzo. Wyniki głosowania wskazują przecież, że pacjenci lubią mnie i ufają. W domu była wielka radość z tego tytułu, natomiast koleżanki w pracy jeszcze nie wiedzą.

• Praca w praktyce lekarza rodzinnego to nie jedyne Pani obowiązki...
- Jestem też przewodniczącą lubelskiego oddziału Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce. Działam w Związku Pracodawców Lekarzy Rodzinnych, którego byłam jednym z założycieli. Poza tym cały czas się szkole. W każdą środę lekarze rodziny z całego powiatu mają wykłady, warsztaty, które prowadzi specjalista różnych gałęzi medycyny. Biorę także udział w szkoleniach odbywających się poza Świdnikiem. Przez cztery lata byłam radną miejską, a od paź-

dziernika ubiegłego roku działam w Radzie Powiatu Świdnickiego. Tak intensywny tryb życia jest możliwy, dzięki temu, że mam duże oparcie w rodzinie. Mąż odciąża mnie w pracach domowych. Bardzo ważnym elementem jest także dobra atmosfera w pracy. Zawsze mogę liczyć na koleżanki. Natomiast na moje ulubione czytanie zostaje mi czas tylko w nocy.

- W 1996 roku, jako pierwsza w województwie założyła Pani praktykę lekarza rodzinnego. Jak Pani ocenia zmiany, które miały miejsce w ciągu minionych siedmiu lat w podstawowej opiece zdrowotnej?

- Myślę, że to właśnie u nas, lekarzy pierwszego kontaktu najbardziej widać zmiany zachodzące w ochronie zdrowia. My najwcześniej zrozumieliśmy potrzebę ich wprowadzenia. Minione lata były trudne. Cały czas coś się zmieniał, wprowadzano nowe zasady, inne wymagania, zmiany organizacyjne, chociażby stworzenie kas chorych. Generalnie, wydaje mi

się, że wszyscy w naszym mieście są zadowoleni z istnienia praktyk lekarza rodzinnego, zarówno lekarze, pielęgniarki, jak i pacjenci. Na pewno łatwiejszy jest dostęp do lekarza pierwszego kontaktu, można rejestrować się telefonicznie i nawet kilka dni wcześniej. Bez problemu pacjent może także wykonać badania laboratoryjne.

Bardzo pozytywnym elementem jest realizowanie programu Świdnik-Zdrowe Miasto, w ramach którego prowadzone są, między innymi, badania profilaktyczne różnych grup mieszkańców. Tu słowa uznania należą się władzom miasta, które wspomagają nasze prozdrowotne działania.

Dokończenie na str. 2

Jak zdobyć pracę w PZL?

Od początku roku PZL-Świdnik przyjęło do pracy prawie 60 osób. 42 spośród nich stanowią niterzy, blacharze i inne zawody bezpośredniej produkcji. Pozostali mają kwalifikacje technologów i konstruktorów. Nowe miejsca pracy są efektem dynamicznie rozwijającej się współpracy przemysłowej z firmami zagranicznymi. Z 2396 do 2452 wzrosła liczba zatrudnionych w fabryce, chociaż plany kreślone dwa miesiące temu przewidywały osiągnięcie w grudniu 2003 roku poziomu 2445 osób. Jak zdobyć pracę w PZL? - To pytanie zadaliśmy Januszowi Kotłowi, dyrektorowi pionu zarządzania organizacją i zasobami ludzkimi świdnickiej wytwórni:

- Nasi zagraniczni partnerzy stawiają nam wysokie wymagania dotyczące zarówno wyrobów, jak i kwalifikacji personelu. Dlatego też przyjmujemy do pracy osoby, które będą w stanie je spełnić. Liczą się zarówno formalne kwalifikacje, czyli dobre świadectwo odpowiedniej, co najmniej średniej szkoły, jak i doświadczenie zawodowe. Na przykład u inżynierów mile widziana jest umiejętność posługiwania się systemami komputerowego wspomagania pracy, takimi jak Unigraphics czy Catia. Dodatkowym atutem jest też znajomość zachodniego języka obcego, jako że nowi pracownicy będą mieli częsty kontakt z przedstawicielami firm zagranicznych.

Dokończenie na str. 2



Egzotyczne dania z psów i kotów, czy tylko...

Porachunki konkurencji?

Od kilku miesięcy restauracje serwujące chińskie i koreańskie dania narzekają na drastyczny spadek klientów. Szybko wyjaśniło się, że przyczyną tej sytuacji jest rozchodząca się pantoflową pocztą informacja, jakoby mięso wchodzące w skład podawanych tam potraw pochodzi z psów i kotów. Co jemy w egzotycznych potrawach? Z tym py-

taniem zwróciliśmy się do Sang Kil Lee, prezesa działającej w Świdniku firmy „China Jori”, która zaopatrzuje w dania chińskie i koreańskie bary i restauracje w całej Polsce: „Krańcące plotki są dla nas bardzo krzywdzące. Do przygotowywania w firmie półproduktów używamy wyłącznie mięsa krajowej produkcji - wołowiny, wieprzowiny, kurczaków, kaczek oraz ryb. Jesteśmy w stanie udowodnić to na podstawie faktury zakupu mięsa.

Firma działa już 5 lat i nasi klienci zawsze byli zadowoleni z kupowanych u nas dań. Prowadzimy też szkolenia kucharzy, co ułatwia im później przygotowywanie, dość specyficznych przecież, potraw kuchni chińskiej i koreańskiej”.

Skąd się więc wzięły plotki o psim i kocim mięsie? Najprawdopodobniej ich autorem jest konkurencja - mówią ludzie z branży. Produkcja i sprzedaż dań obu kuchni przynosi nieźle dochody, potrawy mają bowiem coraz więcej zwolenników wśród Polaków, trudno się więc dziwić, że są chętni, by wyeliminować konkurentów i wejść na rynek.



Otwarcia balu dokonali Dariusz Mańka - komendant straży miejskiej i radny Rady Miejskiej Świdnika Janusz Królik.

Charytatywnie po raz trzeci

15 lutego, z inicjatywy Wspólnoty Świdnickiej zorganizowano po raz trzeci bal charytatywny. Uczestniczyło w nim ponad 100 osób. Fotoreportaż z balu publikujemy na 6 stronie gazety. Wyniki aukcji dzieł sztuki i informację na temat przeznaczenia zebranych pieniędzy prześlemy za tydzień.



OKULARY ZNOWU TANIEJ

W zakładzie optycznym „OCZKO”

wyprzedaż opraw (nawet o 50% taniej)
wszystkie oprawy pełnowartościowe
czas promocji: luty, marzec.

Oprawy metalowe i plastikowe
Dodatkowo - promocja szkielec do komputera
(wróciła przedświąteczna cena)

Zapraszamy do Hali Targowej
i supermarketu Champion

R-3

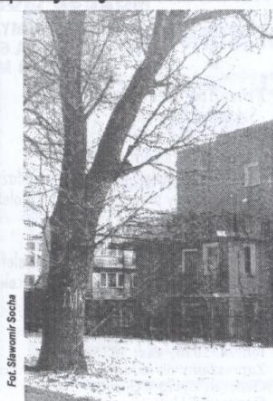
Mieszkańcy ul. Traugutta domagają się przycięcia drzew,
lecz trwa spór do kogo należy ulica

Dębowy pat

Czy ulica w 40-tysięcznym mieście może nie mieć gospodarza? Okazuje się, że jest to możliwe. O uciążliwościach związanych z tym faktem wiedzą najlepiej rodziny mieszkające w bezpośrednim sąsiedztwie takiej ulicy. Państwo Bolibokowie mają dom w osiedlu Adampol, przy skrzyżowaniu ulic Staszica i Traugutta. Nieuregulowany stan prawny jednej z nich spędza im sen z oczu. -Zadzwoniliśmy do redakcji „Głosu”, gdyż nie wiemy już u kogo szukać pomocy - powiedziała przez telefon pani Alina Bolibok, właścicielka wspomnianej posesji.

Trzy wielkie, kilkudziesięcioletnie dęby rosną na poboczu ulicy Traugutta w odległości niespełna 10 metrów od domu państwa Bo-

Dokończenie na str. 6



Fot. Sławomir Socha

Nie warto zwlekać z wymianą

Nowe prawa jazdy czekają

31 marca upływa termin wymiany praw jazdy wydanych do 1983 roku włącznie. Mimo, że akcję rozpoczęto cztery lata temu, ponad połowa kierowców naszego miasta i powiatu nie zgłosiła się jeszcze do Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego. Nie wszyscy zdają sobie chyba sprawę, że po wyznaczonym terminie wymiany nie będzie można się posługiwać starym dokumentem, a więc i jeździć, co dla wielu osób może być dużą uciążliwością.

- Od 1 lipca 1999 roku wymieniliśmy bądź wydaliśmy nowych 11 328 praw jazdy - mówi Leszek Wytrzyśczewski, naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego. - Przyjmując, że około 27 tys. mieszkańców powiatu jest kierowcami, wróży to duże kolejki i niedogod-

ności dla osób, które do ostatniej chwili będą zwlekać z załatwieniem wymaganych formalności. Poza tym znacznie wydłuży się, wynoszący obecnie kilka dni, czas oczekiwania na wydanie nowego dokumentu. Tym bardziej, że prawa jazdy wysyłamy do personifikacji do Warszawy. Generalnie, bardziej zdyscyplinowani są młodszy kierowcy, gdyż częściej posługują się prawem jazdy. Nowy dokument, spełniający już wymogi unijne, jest też „lepiej widziany” zagranicą.

Osoby, które otrzymały prawo jazdy między styczniem 1984 roku a kwietniem 1993 roku wymienią je do końca 2004 roku. Pozostali do czerwca 2006 roku. Wtedy też będzie kompletna Centralna Ewidencja Prowadzących i Kierowców, ułatwiająca, m.in. wychwytywanie przez policję nielegalnych praw jazdy.

Wymianę prawa jazdy można dokonać w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego, ul. Niepodległości 13, I piętro, p. nr 10, w godz. 9-14, a w poniedziałki do godz. 16.30. Należy zabrać ze sobą aktualny dokument, jego kserokopię oraz zdjęcie fotograficzne. Wymiana, na razie, kosztuje 70 zł.

dan

Jak pisał Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej „Christifideles laici” (1989) człowiek, choć powołany do radości, w swoim codziennym życiu doświadcza cierpienia i bólu w najrozmaitszych formach. Taką formą może być na przykład choroba. Naturalnym jest więc odwieczne pytanie jakie wielu z nas stawia sobie w związku z tym: dlaczego? Dlaczego choruję, cierpię, dlaczego choroba i cierpienie dotyka mnie lub moich bliskich?

Są to pytania dotykające najgłębszych podstaw naszego istnienia, życia i śmierci. W pytaniach tych wydaje się, że nie mniej istotne od aspektu biologiczno-medycznego choroby i cierpienia jest znaczenie egzystencjalne. Jest to próba zbliżenia się poprzez pytania do odpowiedzi o cel i sens naszego życia. Pytań trudnych, wymagających własnych poszukiwań odpowiedzi lub pomocy w ich uzyskaniu od mądrych i doświadczonych osób lub ich poszukiwania w Prawdzie (może być to wiara lub filozofia). Możemy tylko pocieszyć się słowami Jana Pawła II, iż „...nie jest prawdą, że każde cierpienie jest następstwem winy i ma charakter kary, cierpienie ma też charakter próby (List apostołski „Salvifici doloris” 1984). W związku z tym i chorobę należy traktować jako taką próbę, którą wielu z nas przechodziło, przechodzi lub - nie należy o tym zapominać - może przechodzić.

Pamiętajmy więc, że wokół nas są ludzie chorzy, cierpiący i potrzebujący naszego słowa i gestu. Nasze obecności. Nie zostawiajmy ich samych w chorobie i cierpieniu.

Słowa podziękowania należą się tym, którzy każdego dnia są obecni przy chorych - lekarzom i pielęgniarkom oraz wszystkim pracownikom służby zdrowia. By starczyło im sił w pełnieniu swej misji - leczenia i uzdrawiania. Wyjątkowo słowa podziękowania należą się księżom pełniącym funkcje kapłanów szpitalnych - by wspierali słabych i wdręczonych oraz byli ich podporą.

Z okazji przypadającego 11 lutego Światowego Dnia Chorego wszystkim chorym i cierpiącym życzymy łaski uzdrowienia i przekazujemy słowa wsparcia - nie jesteście sami!

Andrzej Radek
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Świdniku

Waldemar Jakson
Burmistrz

Bożenna Sadowska-Krawczyk Eskulapem 2002 Roku

Dokończenie ze str. 1.

Moim zdaniem konieczna jest jeszcze jedna zmiana w podstawowej opinii zdrowotnej. Lekarz powinien mieć mniej podopiecznych. W tej chwili, w Świdniku na jednego lekarza rodzinnego przypada około 2100-2500 pacjentów. Aby jednak mógł poświęcić więcej czasu pacjentowi, porozmawiać o promocji zdrowia, zająć się profilaktyką, liczbą jego pacjentów powinna obniżyć się do około 1700.

Są jednak i zmiany niekorzystne, zachodzące w naszym otoczeniu - coraz większe bezrobocie i, co się z tym wiąże - ubóstwo. Wiele osób traci poczucie bezpieczeństwa. Często musimy wykonać różnorodne badania, by okazało się, że odczuwane przez pacjenta objawy somatyczne, na przykład bóle serca, nie są spowodowane chorobą organiczną lecz ich przyczyną są zaburzenia lękowo-depresyjne.

• Wróćmy jeszcze do tytułu Eskulapa 2002 Roku, czyli kolejnego wyróżnienia w Pani karierze zawodowej...

- Do nagród człowiek się nigdy nie przyzwyczaja. Wyróżnienia to zawsze duże przeżycie, ogromna radość i bodziec do jeszcze cięższej pracy.

Anna Konopka

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „PEC” w Świdniku Sp. z o.o.

informuje, że w najbliższym czasie przystąpi do wstrzymania dostawy energii ciepłej do mieszkań, których najemcy posiadają zaległości w stosunku do naszego przedsiębiorstwa i mimo wielokrotnych wezwań do zapłaty nie uregulowali zaległych należności za centralne ogrzewanie.

Consultor zaprasza na szkolenia

Ważne dla bezrobotnych

Rozpoczęła się rekrutacja osób bezrobotnych na szkolenia prowadzone przez Biuro Doradztwa Personalnego Consultor. Adresowane są one do osób posiadających co najmniej średnie wykształcenie. Ze szkoleń mogą skorzystać osoby, które nie są emerytami ani nie nabyły praw do świadczeń emerytalnych i zasiłków przed-emerytalnych.

Oprócz tego, ludzie ci muszą spełniać przynajmniej jeden z następujących warunków: być bezrobotnymi w rozumieniu przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu; znajdować się w okresie wypowiadania do 90 dni; być osobą, której jedynym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne o powierzchni poniżej 3 ha przeliczeniowych; mieszkać w gospodarstwie domowym, w którym dochód na jedną osobę wynosi mniej niż jedna trzecia przeciętnego wynagrodzenia; być w wieku 16-24 lat i mieszkać we wspólnym gospodarstwie domowym z osobami wymienionymi w poprzednich punktach. O szkolenia mogą się również ubiegać osoby posiadające status absolwenta.

Wszyscy zainteresowani, spełniający opisane warunki, mogą zgłaszać się do biura doradczego utworzonego przez firmę Consultor, mieszczącego się w Świdniku, przy ul. Orzeszkowej 6. Szczegółowe informacje można również uzyskać dzwoniąc pod numer - 751-54-32.

- Popieramy taką działalność, jako jedną z form walki z bezrobociem - mówi Tomasz Szydło, zastępca burmistrza Świdnika. - Udostępniliśmy firmie nieodpłatnie miejsce na słupach reklamowych, by jak najwięcej świdniczan dowiedziało się o szkoleniach Consultora.

Biuro to już po raz czwarty wygrało konkurs na realizację zadań w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Ma też umowę podpisaną z Zarządem Województwa Lubelskiego.

Usługi doradcze i szkolenia w całości finansowane są przez Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie i Bank Światowy.

Przez te lata gmina Świdnik wywiozła do Rokitnia 65 177 ton śmieci. W sumie za pierwszą nieckę w Rokitnie zapłaciliśmy 1 242 000 złotych. Kwota ta odpowiada mniej więcej dziesiątej części wydatków Lublina na tą inwestycję. Mimo, że całość kosztów była znacznie wyższa (ok. 22 mln złotych), to ok. 10 mln złotych z tej kwoty stanowią fundusze pomocowe, które nie brane były pod uwagę przy rozliczaniu Świdnika. Dużym wydatkiem, który wziął na siebie Lublin były natomiast inwestycje towarzyszące wysypisku, a wynikające z nacisku mieszkańców Rokita, np. budowa infrastruktury drogowej.

Pierwsza niecka potrzebowała ok. 800 000 ton śmieci, aby nie było w niej więcej miejsca na składowanie odpadów. Druga niecka jest nieco mniejsza. Fakt segregacji śmieci pozwala mieć jednak nadzieję, że tych śmieci odprawianych na wysypisko będzie mniej. Pozwala to planować okres funkcjonowania drugiej niecki w Rokitnie jako czas analogiczny do niecki pierwszej. Przez ten okres trzeba będzie podjąć działania w celu budowy nowego wysypiska powiatowego, albo nawet międzypowiatowego, np. z Łęczną. Prawdą jest bowiem fakt, że dla miasta Lu-

Z RATUSZA...

Artur Soboń,
rzecznik prasowy
Urzędu Miasta

Nowa niecka w Rokitnie

Siedem lat - tyle trwało wypełnienie pierwszej niecki wysypiska śmieci w Rokitnie. Umowa na wywóz śmieci podpisana została przez władze Świdnika w roku 1995. Preferencyjne ceny ich wywozu miały trzy gminy: Lublin, Lubartów i wysypisko znajduje się na ich terenie/ oraz Świdnik. Inne miejscowości płaciły za wywózne śmieci ceny rynkowe. Ceny te kształtowały się na poziomie /dane za rok 2002/: cena preferencyjna za tonę śmieci 55 złotych + 7 % VAT a cena rynkowa 115 złotych + 7 % VAT. Zysk dla miasta Świdnika był zatem ewidentny, a decyzja sprzed siedmiu lat trafia.

Przez te lata gmina Świdnik wywiozła do Rokitnia 65 177 ton śmieci. W sumie za pierwszą nieckę w Rokitnie zapłaciliśmy 1 242 000 złotych. Kwota ta odpowiada mniej więcej dziesiątej części wydatków Lublina na tą inwestycję. Mimo, że całość kosztów była znacznie wyższa (ok. 22 mln złotych), to ok. 10 mln złotych z tej kwoty stanowią fundusze pomocowe, które nie brane były pod uwagę przy rozliczaniu Świdnika. Dużym wydatkiem, który wziął na siebie Lublin były natomiast inwestycje towarzyszące wysypisku, a wynikające z nacisku mieszkańców Rokita, np. budowa infrastruktury drogowej.

Pierwsza niecka potrzebowała ok. 800 000 ton śmieci, aby nie było w niej więcej miejsca na składowanie odpadów. Druga niecka jest nieco mniejsza. Fakt segregacji śmieci pozwala mieć jednak nadzieję, że tych śmieci odprawianych na wysypisko będzie mniej. Pozwala to planować okres funkcjonowania drugiej niecki w Rokitnie jako czas analogiczny do niecki pierwszej. Przez ten okres trzeba będzie podjąć działania w celu budowy nowego wysypiska powiatowego, albo nawet międzypowiatowego, np. z Łęczną. Prawdą jest bowiem fakt, że dla miasta Lu-

blina partnerem równorzędnym w tej sprawie nigdy nie będziemy, a dobre relacje jakie łączą w tej chwili władze obu miast, dzięki którym przetrwał Świdnik partycypuje w drugiej niecce na korzystnych dla mieszkańców warunkach, nie muszą przecież trwać wiecznie.

Teraz decyzja należy do radnych. Na budowę drugiej niecki trzeba w roku 2003 wydać 763 tys. złotych. Dzięki temu za tonę śmieci nie zapłacimy 142 złotych + 7 % VAT, tylko 67 złotych + 7 % VAT. Widać wyraźnie, że inwestycja ta zwróci się po kilkunastu miesiącach, biorąc pod uwagę ilość wywożonych ze Świdnika śmieci. Najważniejsze jest jednak to, że nie będzie drastycznej /3-krotnej !!!/ podwyżki dla mieszkańców /ceny śmieci wzrosną minimalnie/. Nasz wysiłek w tej sprawie zakończył się sukcesem, zarówno ekonomicznym, bo zapłacimy mniej, jak i społecznym, bo ogromna część wydatków mieszkańców przejdzie na siebie miasto. Dzięki temu przeciętna świdnicka rodzina zapłaci za śmieci dużo mniej niż inni użytkownicy wysypiska w Rokitnie - tłumaczy burmistrz Świdnika Waldemar Jakson.

REPERTUAR KINA LOT

- 21-23 lutego - Planeta Skarbow. Film w polskiej wersji jęz. Prod. USA, b.o. godz. 17.00
- 8 Kobieta. godz. 19.15
- 24-27 lutego - Kino nieczynne
- 28 lutego - Władca Pierścieni: Dwie Wieże. Prod. N.Zel., od lat 12. godz. 16.00, 19.15

**Młodzieżowy
telefon zaufania
piątki godz. 14.00-16.00
tel. 468-77-95.
Uzależnienia.**

Serdeczne gratulacje z okazji otrzymania tytułu „Kobiety Roku 2002” dla Pani prof. Zofii Gilowskiej składa Zenon Lichota z rodziną.

Jak zdobyć pracę w PZL?

Dokończenie ze str. 1

Dużą szansę na zatrudnienie w PZL-Świdnik mają absolwenci Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Lubelskiej, zwłaszcza ci, którzy kończą specjalizację śmigłowcową. Chętnie zatrudnimy też absolwentów Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej, które jeszcze pod nazwą Zespołu Szkół Technicznych, od wielu lat przygotowywało kadry pracownicze dla WSK. W najbliższym czasie planujemy podpisać z tą szkołą umowy o współpracy. Na jej podstawie PCEZ uczyć będzie młodzież w specjalizacjach preferowanych przez naszą firmę, a jej absolwenci uzyskają znacznie większą szansę na zatrudnienie po skończeniu nauki.

W rekrutacji kadr współpracujemy z Powiatowym Urzędem Pracy. Daje to dwie korzyści. Po pierwsze wpływa na łagodzenie problemu bezrobocia w mieście i powiecie, po drugie obniża koszty zatrudnienia pracownika, jako że przez pierwsze miesiące jest on opłacany z budżetu państwa. Muszę powiedzieć, że z ogromnej większości nowych pracowników jesteśmy bardzo zadowoleni. Szybko opanowują czynności wchodzące w zakres ich obowiązków. Są sumieni, zdyscyplinowani i zaangażowani. Widać, że bardzo szanują z trudnym zdobyta pracę.

• **Jakie są plany rekrutacyjne PZL-Świdnik na najbliższe miesiące?**

- Do końca kwietnia mamy zamiar zatrudnić 26 osób w Zakładzie Wyróbów Kompozytowych. W większości będą to laminatorzy, czyli pracownicy bezpośredniej produkcji. Kilka osób zostanie przydzielonych do technicznego przygotowania i obsługi produkcji.

• **Kto nie powinien zgłaszać się w zakładach kadry?**

- Osoby, które mają wykształcenie w kierunkach nie związanych z produkcją lotniczą. Niektóre z nich, a zdarzają się takie specjalności, jak na przykład konstruktor oprzyrządowania - powinni raczej szukać szczęścia w spółkach-córkach. Ważne jest, żeby kandydat sam zgłaszał się do działu kadry, nie wykorzystując do tego celu rodziny. Wprawdzie z sympatią patrzymy na synów, czy wnuków naszych pracowników - tradycja rodzinna jest dla nas dodatkowym, pozytywnym argumentem, jednak z pewnością każdy zainteresowany najlepiej załatwi swoją sprawę osobiście.

Przeprowadzona w ostatnich latach restrukturyzacja zatrudnienia spowodowała odwołanie załogi PZL-Świdnik. Średnia wieku pracowników wynosi obecnie 43, a średni staż pracy 21 lat. Wszystkie wskazuje na to, że ta tendencja nabierze w najbliższym czasie przyspieszenia.

Jan Mazur

JEŻELI MASZ:

- MINIMUM ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE,
- UKOŃCZONE 25 LAT,
- CHCESZ ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ W SFERZE USŁUG FINANSOWYCH

MOŻESZ LICZYĆ NA NAS

OFERUJEMY PROGRAM
WSPARCIA 600 zł netto
PRZYZ 4 MIESIĄCE

Ponadto oferujemy:

- Szkolenia licencyjne
 - Prowizję od składki uroczynowej (w ubezpieczeniach na życie)
 - Bonusy związane z wynikami sprzedaży
 - Profesjonalny program szkoleń: szkolenia produktowe, techniki sprzedaży, elementy prawa oraz etyki zawodu
 - Możliwość awansu - kroki kariery
- Skontaktuj się z naszym Oddziałem telefonicznie lub przesyłaj CV zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu rekrutacji:

Generali Oddział Lubelski
ul. T. Zana 41, 20 - 601 Lublin
tel. 7435078, fax: 7435079
Zapraszamy na naszą stronę: www.generali.pl
Generali Życie T.U. S.A.
Generali T.U. S.A.



Pod skrzydłami Iwa



„Głos Świdnika” - Tygodnik
PZL-Świdnik S.A. i Zarządu
Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
ul. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Unia chroni pracowników

Ochrona pracy jest traktowana w Unii niezwykle poważnie. Dyrektywy omawiające te kwestie można podzielić na dwie grupy:

- dotyczące powszechniego ochrony pracy,
- dotyczące ochrony macierzyństwa i młodych pracowników.

Ramy ochrony

Podstawowe reguły powszechnej ochrony pracy określa Dyrektywa nr 391 z 1989 r. (zwana też ramową z racji wagi omawianej problematyki). Nakazuje ona prowadzenie działań wspierających poprawę sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i zdrowia w miejscu pracy. Wskazuje też ogólne zasady zapobiegania ryzykom zawodowym, eliminowania zagrożeń i czynników sprzyjających wypadkom oraz prewencyjnych szkoleń pracowników.

Wedle Dyrektywy, pracodawca ma obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników w każdej sytuacji związanej z pracą, choć państwa członkowskie mogą wyłączyć z odpowiedzialności przypadki wywołane przez siły wyższe. Unijne prawo przerzuca na firmy wszelkie koszty związane z zapewnieniem bezpieczeństwa. Uwaga! Nie mogą one w żadnym razie obciążać pracowników.

Pracodawcy muszą opierać się na zdefiniowanych w Dyrektywie ogólnych zasadach prewencji. Są to:

- unikanie ryzyka,
- ocena ryzyka, którego nie można uniknąć,
- dostosowanie rodzaju pracy do możliwości człowieka, zwłaszcza w zakresie projektowania miejsc pracy, wyboru wyposażenia roboczego i doboru metod pracy eliminujących jej monotonię,
- stosowanie niebezpieczeństwa,
- rozwijanie ogólnej polityki prewencyjnej.

- priorytetowe traktowanie ochrony zbiorowej,
- odpowiednie szkolenie pracowników.

Bezpieczne macierzyństwo

Regulacje wspólnotowe nie przewidują szczególnej ochrony

(dla zdrowia kobiety, przebiegu ciąży lub karmienia), pracodawca zobowiązany jest dostosować warunki pracy do wymogów zdrowotnych tak, by wyeliminować niebezpieczeństwa, a gdy nie jest to możliwe, przysłała mama powinna zostać przeniesiona na inne stanowisko lub otrzymać urlop na cały okres konieczny do ochrony jej bezpieczeństwa i zdrowia.

Dyrektywa zawiera również zakaz rozwiązywania stosunku pracy z kobietą od początku ciąży do końca urlopu macierzyńskiego (poza przewidywanymi przez prawo krajowe wyjątkowymi przypadkami, nie związanymi z przyjęciem na świat dziecka) oraz zatrudnienia pracownic ciężarnych lub karmiących w porze nocnej. Jest w niej także zapisany obowiązek udzielenia młodym matkom urlopu macierzyńskiego w wymiarze co najmniej 14 tygodni.

Dyrektywa zawiera także postanowienia dotyczące minimalnego wieku dla wykonywania określonych zadań, maksymalnego czasu pracy w poszczególnych przedziałach wiekowych, zasad łączenia pracy z nauką oraz zakaz pracy nocnej, długość odpoczynku dobowego, urlopów corocznych oraz dziennych przerw w pracy.

Potęga negocjacji

TWE i przyjęty w 1991 r. w Maastricht Protokół w sprawie polityki socjalnej (wraz z porozumieniem o tej samej nazwie), określone potocznie jako „Social Chapter of the Maastricht Treaty”, uznają rolę dialogu społecznego jako filaru integracji europejskiej. Przyjmuje on dwie podstawowe formy:

- negocjacji prowadzących do stosunków układowych (układów zbiorowych pracy i wszelkiego rodzaju porozumień),

nakaz z odpowiedzialności wobec instytucji Wspólnoty za realizację ich wymogów).

Wspólnota aktywnie promuje stosunki układowe pomiędzy partnerami społecznymi w skali europejskiej. Porozumienie z Maastricht daje podstawę do zawierania Europejskich Układów Zbiorowych Pracy, przy czym mogą one - wedle życzenia stron - być wprowadzane w życie samodzielnie lub poprzez decyzję Rady.

Konsultacje przede wszystkim

Nakaz informowania i konsultowania z pracownikami spraw dotyczących ich interesów jest stałym elementem całego niemal socjalnego ustawodawstwa Wspólnot. Jednak po raz pierwszy wyłącznie tym problemem zajmuje się przyjęta po wieloletnich przygotowaniach Dyrektywa nr 435 z 22 września 1994 r. dotycząca tworzenia Europejskich Rad Zakładowych lub innych organizmów służących informowaniu i konsultacjom w firmach działających w skali europejskiej lub w grupach przedsiębiorstw (muszą one zatrudniać nie mniej niż 100 pracowników krajach członkowskich lub obejmować minimum dwa zakłady w różnych państwach UE, z których każdy zatrudnia co najmniej 150 pracowników).

W takich przedsiębiorstwach tworzy się Europejskie Rady Zakładowe lub urzędnicy alternatywne procedury informowania i konsultacji. Powstają one w drodze porozumienia pomiędzy centralnym kierownictwem a przedstawicielami załogi. ERZ powinna składać się co najmniej z trzech, a maksimum z 30 członków, spotkać się z kierownictwem firmy przynajmniej raz w roku (a także zawsze w wyjątkowych sytuacjach dotyczących interesów pracowników). Koszty działalności Rady obciążają kierownictwo przedsiębiorstwa.

Czas zmiian

To, co przedstawiliśmy w tej broszurze, jest raptem niewielkim wykładnikiem unijnego prawa pracy. Ale wystarczającym, by przekonać się, jak konstruowane są przepisy, co jest w nich najważniejsze. Z tego przeglądu widać zresztą wyraźnie, że polscy przedsiębiorcy będą musieli w niektórych przypadkach (od praktycznej realizacji równouprawnienia kobiet poczynając, a na wdrażaniu zasad bhp skończywszy) dokonać znaczących zmian w stosunkach firma-pracownik. Wspólnotowe przepisy umożliwiają zatrudnionym znacznie częstsze odwoływanie się do decyzji sądu, jeśli uznają, że ich prawa są w jakiegokolwiek sposób naruszone. Aby uniknąć w przyszłości nieprzyjemnych sytuacji, właściciele i menadżerowie powinni już dziś zacząć wyrybiać w sobie nawyk stosowania i respektowania unijnych przepisów regulujących stosunki między pracodawcą a pracownikiem.

Prawo pracy Unii Europejskiej, czyli co czeka pracodawców i pracowników (dalszy ciąg publikacji)

Ochrona młodych pracowników

Pod równie ścisłą ochroną znajdują się w Unii pracownicy młodociani „Biała Księga dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej” sugeruje, że najpilniejszych zmian w przepisach krajów aspirujących do U wymagają zagadnienia omówione Dyrektywą nr 33 z 22 czerwca 1994 r. dotyczącą ochrony pracy nieletnich pracowników.

W świetle unijnych przepisów „młody pracownik” oznacza osobę w wieku nie przekraczającym 18 roku życia, zaś dziecko - wieku poniżej 15 roku życia (lub podlegające obowiązkowi szkolnemu). Termin „młodociany” określa młodzież 15-18-letnią objętą już obowiązkiem szkolnym. Dyrektywa ta wprowadza:

- zakaz zatrudnienia dzieci,
- ścisłą reglamentację i ogólną ochronę pracy młodocianych,
- ciąży na pracodawcy obowiązek dostosowania warunków pracy młodych pracowników do wymogów ich wieku.

- zasady informowania i konsultowania z pracownikami spraw dotyczących ich interesów.

Stosunki układowe

Prawo wspólnotowe nie wtrąca się do krajowych układów zbiorowych pracy, ani porozumień pomiędzy partnerami społecznymi traktując je jako domenę prawa i praktyki wewnętrznej państw członkowskich (zgodnie z zasadą subsydiarności). W krajach europejskich zawieranie układów zbiorowych pracy jest zresztą od dawna praktyką powszechną, ukształtowaną pod wpływem wskazań Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Porozumienie w sprawie polityki socjalnej z Maastricht zachęca natomiast do podejmowania w skali krajowej nowego typu współdziałania między partnerami społecznymi (np. organizacjami pracodawców, związkami zawodowymi, itp.), polegającego na zobowiązaniu się do wprowadzenia w życie, w drodze układów, dyrektyw wspólnotowych - niejako w zastępstwie władz państwowych (nie zwalnia ich to jed-

pracy kobiet, ani nie wprowadzając zakazów zatrudnienia pań przy pracach ciężkich lub szkodliwych. Byłoby to bowiem uważane za naruszenie zasady równości traktowania pracowników obu płci.

Zupełnie inaczej rzecz się ma z ochroną macierzyństwa. Jest ona przedmiotem jednej z nowszych regulacji socjalnych Wspólnoty - Dyrektywy nr 85 z 19 października 1992 r. Nakazuje ona wprowadzenie środków służących poprawie bezpieczeństwa i zdrowia pracownic ciężarnych oraz w okresie poporodowym.

Dyrektywa zobowiązuje pracodawców do przeprowadzenia oceny rodzaju i stopnia zagrożeń wobec kobiet ciężarnych i karmiących, które pracują na stanowiskach wymienionych w wykazie dołączonym do unijnego dokumentu. Po rozpoznaniu muszą one podjąć wszelkie środki zaradcze oraz poinformować o tym zainteresowane kobiety. Jeśli okaże się, że istnieje jakiegokolwiek ryzyko

SPOTKANIE PREMIERA I MINISTRÓW Z KIEROWNICTWEM OPZZ

W dniu 30 stycznia 2003 r. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się spotkanie premiera Leszka Millera z Kierownictwem OPZZ.

W spotkaniu uczestniczyli również wicepremier finansów Grzegorz W. Kołodko, minister gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzy Hausner, minister skarbu państwa Sławomir Cytirek, minister - członek Rady Ministrów Lech Nikolski oraz Dagmir Długosz podsekretarz stanu w ministerstwie gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych reprezentowali: przewodniczący OPZZ Maciej Manicki, wiceprzewodniczący OPZZ Ryszard Lepik, Jan Guz, Wiesława Ta-

ranowska, Jan Kisieliński, przewodniczący Komisji Rewizyjnej OPZZ Władysław Mucha oraz Alicja Milewska członek prezydium OPZZ, koordynator branży „Ochrona zdrowia i ubezpieczenia społeczne”.

Spotkanie poświęcone było omówieniu najistotniejszych postulatów zgłoszonych przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych dotyczących m.in.: prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, wynagrodzeń oraz pakietów socjalnych. W kwestii prawa pracy związkowcy zaaprobowali m.in. możliwość wydłużenia dobowego czasu pracy w wypadku wyszczególnionych profesji zawodowych, jeśli to wydłużenie następowałoby na wniosek zakładowej organizacji związko-

wej lub za jej zgodą. Postulowali również o wprowadzenie do Kodeksu Pracy zasady, że wypłata wynagrodzeń dla osób kierujących zakładem może nastąpić po dokonaniu wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń pracownikom tego zakładu. Szczególnie istotną kwestią w dziedzinie prawa pracy poruszaną na spotkaniu był wniosek OPZZ dotyczący uregulowania spraw wypowiedzenia układów zbiorowych pracy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie, wydanego w związku z wnioskiem organizacji, pracy i polityki społecznej Jerzy Hausner zapowiedział, że w tej sprawie przedstawi wkrótce kompromisową propozycję.

W kwestii ubezpieczeń społecznych szczególnie nacisk przewodniczący OPZZ położył na sprawę

emerytur pomostowych. Obie strony dzisiejszego spotkania ustaliły, że z początkiem kwietnia partnerzy społeczni otrzymają propozycję rozwiązania w tej sprawie.

Podczas spotkania omawiano również sprawę wynagrodzeń pracowników. Minister Hausner zapowiedział, że należy poszukiwać mechanizmu kształtowania płac w polskiej gospodarce i sektorze publicznym. Zaproponował również, aby cały blok problemowy dotyczący wynagrodzeń był przedmiotem wspólnych prac partnerów społecznych i rządu.

Po zakończeniu spotkania jego uczestnicy podkreślili, że w zdecydowanie większej ilości postulatów obie strony uzgodniły satysfakcjonujące sposoby rozwiązania najistotniejszych problemów.

Radny Miasta:
Stanisław Iwaniuk
Radny Powiatu:
Jerzy Dąbski

- Pełnił dyżur:
w pierwszy poniedziałek
każdego miesiąca
w Klubie Związkowym
Świdnik ul. Norwida 2
w godz. 14.00 - 16.00

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branzowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieki.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń
Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Spółki zadłużone kupię.
Tel. 0-501-276-045

Skuteczna egzekucja długów bezzaliczkowo - cała Polska.
Tel. 0-605-40-04-99

NZOZ Poradnie Neurologiczne

A. Łobinśka B. Stychno

al. Lotników Polskich 22, 21-040 Świdnik

- PORADY NEUROLOGICZNE
- KINEZYTERAPIA
- FIZYKOTERAPIA: laseroterapia, magnetronik, ultradźwięki, interdyn, diadynamik, jonoforeza, elektrostymulacja



751-40-41 zapraszamy codziennie

WESELA

**Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie**

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad

SP 2, SP 3, SP 7

R-23

**Rehabilitacja
Masaż leczniczy
Sławomir Terelak**

**Tel. 468-71-82,
0 501 560-267**

R-46

**Telefon redakcji
468-74-54**



Czekamy na sygnały

CLIVE HARRIS W ŚWIDNIKU 4 marca 2003 r.

Osobom potrzebującym, pragnącym skorzystać z usługi Uzdrowiciela, bezpłatne bilety będą wydawane we wtorek 25 lutego 2003 r. o godz. 15.00 w Spółdzielczym Domu Kultury, ul. Kruczkowskiego 6a.

Ilość biletów jest ograniczona. W związku z tym, każda osoba będzie mogła uzyskać tylko jeden bilet.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-293

Zdjęcia ślubne, chrzty. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-294

Sprzedam działkę budowlaną - rolną 7598 mkw, uzbrojona Franciszków k/Świdnika. Tel. 468-16-33.

B-295

PIT-y - tanio, szybko i solidnie. Tel. 468-33-76, po godz. 16.00.

B-296

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha 3x 0,30 ha w Łysolajach przy szosie Biskupice - Milejów. Tel. 468-51-97.

B-297

Działka rolna 1,5 ha z dobrym dojazdem w Krępcu; 15 km od Lublina. Tel. 0-691-378-255.

B-298

Szukam pracy: sprzątanie domów, posesję lub opiekę nad osobą niepełnosprawną. Tel. 0 606 145 567.

B-299

J. angielski u dyplomowanego nauczyciela. Solidnie. Przystępna cena. Tel. 751-31-65.

B-300

J. polski, przygotowanie do matury, korepetycje. Tel. 751-52-77.

B-301

Sprzedam 16 uli warszawskich poszerzonych z pszczołami. Cena 170 zł za ul. Tel. 751-66-12.

B-302

Działka rolna 0,22 a z dobrym dojazdem na trasie Krępiec - Piaszki. Tel. 0-691-378-255.

B-303

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 70 mkw, cena 95 tys. zł. Tel. 751-71-47.

B-304

Sprzedam lub wydzierżawię budynek produkcyjny o pow. 4000 mkw na działce 2,5 tys. mkw. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 468-52-44, 0 607 590 161.

B-305

Sprzedam garaż murowany w Świdniku, ul. Spadochroniarzy 1 (obok Kościoła NMP). Tel. 468-22-07.

B-306

Drewniany budynek gospodarczy o wym. 4m x 6m na działkę budowlaną sprzedam. Tel. 468-14-04.

B-307

Sprzedam łódzkę Mińsk 16. Tanio. Stan dobry. Tel. 468-06-96.

B-308

Sprzedam tanio fotel rozkładany z pojemnikiem na pościel. Tel. 751-67-27.

B-309

Sprzedam 3 pokojowe mieszkanie 60 mkw na 1 piętrze. Tel. 0-505-029-939.

B-310

Matematyka-korepetycje. Liceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47.

B-311

Sprzedam 3 pokoje 43,77 mkw, IV piętro, własnościowe, 1500 zł za mkw. Tel. 751-42-61.

B-312

Angielski-korepetycje u studentki. Potwierdzona skuteczność. Tel. 468-73-80.

B-313

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w Świdniku, umeblowane. Tel. 468-03-17.

B-314

Język rosyjski-korepetycje, przygotowanie do matury. Tel. 751-24-32, 0-607-996-393.

B-315

PIT-y - rozliczenia podatkowe, profesjonalnie, solidnie, tanio. Tel. 0-609-956-840, 445-14-21.

B-316

Sprzedam używaną maszynę do szycia „Singer” ze stolikiem. Tel. 751-37-30.

B-317

Sprzedam działkę budowlaną 40 a. w Krępcu. Tel. 751-37-30.

B-318

Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią, dla małżeństwa. Tel. 751-37-30.

B-319

Sprzedam 2 komplety wypożyczkowe. Tel. 751-37-30.

B-320

Matematyka, nauczyciel, solidnie, matura, pełny zakres. Adampol. Tel. 723-54-19, 0-506-299-510.

B-321

Zaopiekuję się domem lub starszą osobą. Dzwonić w godz. 16.00-17.30. Tel. 751-73-76.

B-322

Rozliczanie PIT-ów. Tanio i szybko. Tel. 468-75-53.

B-323

Wydzierżawę halę 70 mkw we Franciszkowie. Tel. 468-36-97, po godz. 18.00.

B-324

Chalupnictwo-przyjmę szyć na umowę. Tel. 468-45-46.

B-325

Sprzedam garaż przy ul. Akacjowej. Tel. 741-66-28.

B-326

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

**Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)**

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia**

R-1

Sprzedam mieszkanie, 78 mkw, własnościowe, w Świdniku, 4 pokoje, 4 piętro, komfortowe, pilnie. Tel. 751-27-50, 0-601-802-261.

B-327

Sprzedam działki w Nowym Krępcu, 11 i 17 arów. Tel. 468-78-66, po godz. 19.00.

B-328

Sprzedam biurko młodzieżowe, pralkę automat, tanio, stan dobry. Tel. 468-42-43.

B-329

Wynajmę garaż na ul. Kusocińskiego. Tel. 468-42-43.

B-330

Ciśnieniomierze elektroniczne. Tel. 468-34-97.

B-331

Język angielski, korepetycje. Gimnazjum, liceum. Tel. 751-26-05.

B-332

Matematyka-mgr inż., szkoła podstawowa, gimnazjum, przygotowanie do matury. Tanio, solidnie. Tel. 468-61-84, 0-501-233-216.

B-333

Sprzedam lub wynajmę lokal w centrum. Tel. 751-43-00, w godz. 10.00-17.00.

B-334

Sprzedam kawalerkę 35,2 mkw, p.0/4, balkon, os. Wschód - lub zamienię na M-3 lub M-4. Tel. 468-53-61.

B-335

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, 59 mkw. Tel. 751-41-51, 0-604-542-814.

B-336

Sprzedam kawalerkę 26 mkw, Warszawa-Mokotów, blisko metra, SGH, Politechnika. Tel. 0-601-299-262.

B-337

Sprzedam meblościankę młodzieżową z funkcją spania. Tel. 468-08-41 po godz. 18.00.

B-338

Sprzedam działkę 0,60 ar, Krępiec, ul. Szkolna. Tel. 468-33-04.

B-339

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 39 mkw na 3 pokoje. Tel. 0-605-405-024.

B-340

Zamienię mieszkanie 37 mkw w Chelmie na podobne lub mniejsze w Świdniku. Tel. 468-46-19.

B-341

Sprzedam lub wynajmę garaż metalowy przy dworcu PKP Wschód. Tel. 468-46-19.

B-342

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, nowe okna. Tel. 468-08-04, 0601-782-808.

B-343

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, nowe okna. Tel. 468-03-30, 468-08-04 lub 0-601-782-808.

B-344

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23.

B-345

Garaż do wynajęcia w podwórzu, światło, woda. Franciszków, ul. Szeroka 19. Tel. 751-27-95.

B-346

Filmowanie profesjonalne.

Tel. 751-57-76, 0 607 590-106.

D-10

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Powiatowa Amatorska Liga w halowej piłce nożnej pięcioposobowej

LIGA NA FINISZU

Powoli dobiegają końca rozgrywki Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięcioposobowej sezonu 2002/2003 zorganizowane przez Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF Świt w Świdniku. Do zakończenia rywalizacji we wszystkich ligach pozostały już tylko dwie kolejki spotkań, które odbędą się 21 i 28 marca. Sytuacja nie jest jeszcze przesądzona, dlatego też do ostatniego gwizdka sędziowskiego na parkiecie hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 powinno być niezwykle interesująco. Poniżej prezentujemy ostatnie wyniki, aktualne tabele oraz czołówki w klasyfikacjach na najlepszych strzelców.

I LIGA
* Kupcy-Cukiernia Buchajski - Metalowcy 2:1 * Piekarnia Adampol & Dyskoteka Kometa - Camelot 4:1 * Media Team - Henpol-CMK 0:6 * Zakład Remontowy PZU Życie S.A. -

Pierwszy sparing piłkarzy Avii

Z Victorią na remis

Futboliści Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik przygotowujący się do rundy wiosennej IV ligi zaliczyli pierwszy mecz kontrolny. W sobotę na boisku treningowym zmierzyli się ze swoim ligowym rywalem parczewską Victorią remisując 1:1.

Świdniczanin rozpoczął mecz w składzie: Gieresz, Kaganiewicz, Lewandowski, Iwan, Perduta, Chojnacki, Orzędowski, Styrnik, Ładnia, A. Kozieł i J. Kozieł. Na zmiany weszli: Zawadzki, Duda, Marczuk, Boro-wicz oraz Drodz. Prowadzenie dla gości w 23' zdobył Łukasz Rysko, a wyrównał w końcówce drugiej połowy Sebastian Orzędowski. - *Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych był to pożyteczny sprawdzian dla mojego zespołu. Miłym zaskoczeniem była postawa młodych zawodników, którzy doprowadzili do wyrównania. W kolejnych meczach będziemy chcieli potwierdzić swoje dobre przygotowanie - powiedział do spotkania trener Avii Marek Maciejewski. Z „nowych twarzy” zagrali Arkadiusz Perduta, Krystian Zawadzki i Maciej Duda. Kolejnym sparingpartnerem żółtoniebieskich będzie Stal Kraśnik.*

Tehand 0:5 * Rethmann - Metal-World 1:5 * Car Lux - Hanyang 2:2 * pauzował Pegimek.

Tabela:			
1. Tehand	10	27	37:4
2. Henpol-CMK	10	22	27:11
3. Hanyang	10	22	34:16
4. Metalowcy	11	20	26:12
5. Adampol & Kometa	10	18	24:10
6. Car Lux	10	16	25:16
7. Metal-World	10	15	22:17
8. Kupcy	10	14	13:19
9. Z. Remontowy	10	13	17:21
10. Rethmann	10	12	25:31
11. Pegimek	10	11	13:20
12. Camelot	11	0	9:46
13. Media Team	10	0	9:58

Najlepsi strzelcy: 12 bramek - Dominik Pastusiak (Henpol-CMK), 8 bramek - Paweł Ferens (Car Lux), Piotr Jurkowski (Metal-World), 7 bramek - Jarosław Błaszczak (Metalowcy), Sławomir Śliwa i Sylwester Cybulski (obaj Tehand).

II LIGA

* Neptun-Atakante - Dywany Łuszców 4:0 * Franciszków - Perła 2:5 * Bystrzejowice - TKKF Świt 5:2 * Piekarnia R.J. Sudzik - Kroll Club 1:3 * Propaganda - Lider-Trans Karat 2:3 * NSZZ Solidarność PZL-Świdnik - Generali 1:3 * Lider-Trans Karat - Kos-Wit 2:1.

1. Generali	11	25	46:22
2. Bystrzejowice	11	24	32:19
3. Neptun-Atakante	11	24	54:20
4. Kroll Club	11	23	34:15
5. Propaganda	11	19	25:12
6. Perła	11	18	39:31
7. Franciszków	11	13	24:35
8. TKKF Świt	11	13	31:49
9. Solidarność PZL	11	13	20:24
10. Piekarnia Sudzik	11	12	22:24
11. LACH-US	10	10	14:26
12. Lider-Trans Karat	11	9	21:39
13. Kos-Wit	10	8	22:38
14. Dywany	11	6	15:45

ZAPISY

Świdnickie Ognisko TKKF „Świt” w dalszym ciągu prowadzi zapisy drużyn do drugiej edycji amatorskiej ligi w piłce siatkowej. Wszelkich informacji organizacyjnych na temat rozgrywek udzielają: Robert Władysław - tel.: 505-123-041 i Ryszard Rzędzicki - tel.: 751-63-65.

Najlepsi strzelcy: 22 bramki - Arkadiusz Ciesielka (Neptun-Atakante), 20 bramek - Grzegorz Gal (Generali), 18 bramek - Paweł Gaika (Neptun-Atakante), 11 bramek - Tomasz Filipiuk (Franciszków), Paweł Gawroński i Marek Faderski (obaj Perła), Ludwik Kawalec (TKKF Świt).

III LIGA

* UKS Orzeł Wspólnota Świdnicka - Mitek 2:3 * Osiedle Adampol - Fenix-Kentucky 0:4 * Sitodruk - Janówek 5:0 * Internet Cafe - Prohamot 3:1 * EC GiGA - Test Projekt 5:1 * pauzowały: Orlela Żurawniki i Delfin.

1. Fenix-Kentucky	11	24	38:12
2. Internet Cafe	9	23	25:7
3. EC GiGA	9	19	28:13
4. Sitodruk	10	17	31:22
5. Orlela Żurawniki	9	16	39:24
6. Osiedle Adampol	9	13	28:22
7. Mitek	10	12	23:26
8. Prohamot	9	12	23:21
9. Delfin	9	9	16:20
10. UKS Orzeł	9	7	18:29
11. Test Projekt	9	6	11:48
12. Janówek	9	3	9:45

Najlepsi strzelcy: 12 bramek - Rafał Kazimierski (Orlela Żurawniki), 10 bramek - Krzysztof Tryk (Fenix-Kentucky), 9 bramek - Tomasz Rożek (UKS Orzeł Wspólnota Świdnicka), Adrian Szadura (Sitodruk).

Szczegóły dotyczące Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej można znaleźć w internecie na stronie: www.amatorliga.republika.pl

Najmłodsi piłkarze GPTS grali w Parczewie

Avia na podium

Bardzo dobrze podczas halowego turnieju w Parczewie zaprezentowali się najmłodsi futboliści Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik. Adepti futbolu urodzeni w roku 1992 i młodszy, od kilku miesięcy ćwiczący w szkółce piłkarskiej pod fachowym okiem trenera Grzegorza Martyniuka, zajęli wysokie trzecie miejsce w międzynarodowym gronie dziesięciu zespołów. Zawody były rozgrywane pod patronatem prezesa PZPN Michała Listkiewicza, a głównym trofeum był puchar ufundowany przez Burmistrza Miasta Parczew.



W meczach grupowych świdniczanie zremisowali z CPO Białoruś 1:1 (bramka: Piotr Bednarek), zwyciężyli UKS „Kiks” Dorohusk 5:0 (Bednarek, Radosław Pawłowski, Mikołaj Makowski, Arkadiusz Skoczylas i Jakub Kędziora), pokonali UKS „TOP 54” Biała Podlaska 1:0 (Wojciech Mazurek) oraz UKS „Jedynkę” Parczew 2:1 (Pawłowski, Bednarek). Po zajęciu pierwszego miejsca w swojej grupie niestety ulegli w meczu półfinałowym drużynie UKS „Wisła I” Puławy 0:2. Natomiast w walce o trzecie miejsce w zawodach nasi piłkarze ponownie zmierzyli się z CPO Białoruś remisując w normalnym czasie gry 1:1 (Adrian Kalita), ale wygrali w rzutach karnych 2:0 (Kalita, Makowski). Pierwszą lokatę w turnieju zdobyła „Gwiazda BGU” Mińsk po finałowym 1:0 nad zespołem z Puław.

Na zdjęciu - górny rząd od lewej: Patryk Mizura, Adrian Głos, Wojciech Mazurek, Jakub Kędziora, Radosław Pawłowski, Arkadiusz Skoczylas, Patryk Kalita, Adrian Kalita, Grzegorz Martyniuk (trener). Dolny rząd od lewej: Piotr Bednarek, Mikołaj Makowski, Mateusz Kot, Michał Kowal, Szymon Tarkowski, Patryk Muzyka i Mikołaj Mazur.

Siatkarze ASPS Avia podejmują wicelidera tabeli

Jak ograć Górnika?

Po zwycięstwie 3:0 z BBTS Bielsko-Biała i wyjazdowej porażce 0:3 z prozodownikiem tabeli serii B I ligi AZS Politechniką Warszawa siatkarze świdniccy Avii utrzymali czwartą lokatę w ligowej stawce. Do zakończenia zasadniczej części sezonu 2002/2003 pozostały jeszcze tylko dwie kolejki spotkań.

Aby realnie myśleć o zajęciu miejsca wśród czterech najlepszych drużyn Avia musi wygrać przynajmniej jedno z dwóch ostatnich spotkań. Najlepiej już w najbliższą sobotę we własnej hali, kiedy to podopieczni trenera Krzysztofa Lemieszka podejmować będą aktualnie drugi ze spot tabeli Górnika Radlin. W pierwszej rundzie przeciwnicy okazali się lepsi wygrywając na własnym parkiecie 3:1. Teraz pora na rewanż, tym bardziej, że do składu powinien powrócić kontuzjowany Mariusz Kowalski oraz wracający do pełni sił kapitan drużyny, rozgrywający Marcin Ogonowski. Początek sobotniego meczu tradycyjnie o godzinie 17.

LKS Świdniczanek najlepsza w Bystrzejowicach

Ostatnie przetarcie

W najbliższą sobotę 22 lutego w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku o godzinie 10.30 rozpocznie się turniej międzypowiatowy do mistrzostw województwa lubelskiego LZS w halowej piłce nożnej pięcioposobowej. Na tym szczeblu nasz powiat reprezentować będzie zespół Świdniczanek, który kilka tygodni temu wygrał eliminacje powiatowe w Melgu. Rywalami naszych piłkarek będą: Legion Tomaszowice, Spartan Nielewów i Ludwiniak Ludwin.

Ostatnim sprawdzianem formy dla świdniczanek był udział w piątej edycji turnieju o puchar Burmistrza Piask. Na zawodach rozegranych w Bystrzejowicach nasi futboliści wy-

grali wszystkie swoje mecze pokonując kolejno: GRKS Victorię Rybczewice 9:0, UKS Orzeł Świdnik 4:1, LKS Oleśnice Oleśniki 12:0, LKS Piasków Piaski 3:0 i LKS Wierchowiska 3:2. Drużyna grała w składzie: Piotr Białoszewski, Paweł Denis, Michał Skoczylas, Łukasz Nowosad (najlepszy strzelec - 10 bramek), Łukasz Wach, Michał Błaszczak, Sebastian Kowalczyk, Artur Pizon, Rafał Galas, Piotr Łada, Konrad Cegielka i Paweł Rodak. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Henryk Olko, a najlepszym bramkarzem Paweł Kwit - obaj z LKS Wierchowiska. Kolejne lokaty w turnieju zajęły: 2. Wierchowiska, 3. Piaskowia, 4. Orzeł, 5. Oleśnica, 6. Rybczewice.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:
1. Radosław Koniec 143
2. Łukasz Zydek 115
3. Łukasz Lasocha 114
4. Krzysztof Pydyś 113
5. Piotr Kępa 109
6. Łukasz Kasperek 103
Jakub Solarski 103
8. Mariusz Pączko 93
9. Robert Kalicki 91
10. Sylwia Poniewozik 83
Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosinskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

Świdniccy tenisiści grali w Łęcznej Walczyli w finałach

Na kortach w Łęcznej odbył się Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w kategorii kadetów i kadetek. Wśród chłopców najlepiej z reprezentantów Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego Świdnik wypadł Jakub Grzys, który dotarł do finału, gdzie uległ Kamilowi Marczewskiemu z Returu Zamość 4/6, 5/7.

Wcześniej Kuba w ćwierćfinale zwyciężył Bartłomieja Marza z Górnika Łęczna 6/3, 6/1, a w półfinale wygrał z innym łęcznianinem Mateuszem Marcem 6/2, 6/2. Radosław Siczek w ćwierćfinale pokonał Kamila Tymczaka z Returu 6/0, 6/1, by ulec w następnym pojedynku Marczewskiemu 3/6, 4/6. W ćwierćfinale odpadł z turnieju Krystian Kiełbas, który przegrał z Mateuszem Marcem w dwóch setach 2/6, 2/6. Natomiast już w pierwszej rundzie przegrał swój pojedynek Zbigniew Mrówka. Świdniczanin uległ zawodnikowi Górnika Mikołajowi Remisiewiczowi 6/7 (5). W grze podwójnej chłopców para Grzys-Kiełbas nie sprostała debiutowi Górnika Marzec-Marzec przegrywając w walce o pierwsze miejsce 6/7 (5), 3/6.

Natomiast w gronie dziewcząt Patrycja Lemieszek awansowała do finału, w którym musiała uznać wyższość zawodniczki gospodarzy Pauliny Klimkiewicz przegrywając 2/6, 1/6.

XXII kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 01.03.2003 r.
STOLARKA WOŁOMIN - ASPS AVIA ŚWIDNIK

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Charytatywnie po raz trzeci



Jedną z atrakcji wieczoru był pokaz mody prezentowany przez uczennice Zespołu Szkół Zawodowych nr1. Dziewczęta zademonstrowały również kolekcję wyrobów skórzanых lubelskiej firmy Sagan.



fol. Jan Mazur



Przed aukcją dzieł sztuki przekazanych do licytacji przez artystów świdnickich, uczestnicy balu mogli przyrzeć im się z bliska i wybrać coś dla siebie.

Konkurencją dla przygrawającego do tańca zespołu Konwers były występy kapeli z Krasnobrodu, która specjalnie na balową noc zawiązała do Świdnika.

DĘBOWY PAT

Dokończenie ze str. 1

stanowiłaby problemem, gdyby nie fakt, że są już na nich widoczne ślady pęknięć i spróchnienia. -W ubiegłym roku jedna z grubych gałęzi urwała się i spadła na bawiące się dzieci - mówi pani Alina. -To cud, że nie doszło do nieszczęścia. Coraz częściej nawiedzają nas silne wichury i burze. Drzewa rosną po zachodniej stronie domu więc, jeśli gałąź pęknie, to wiatr na pewno znieśli ją na nasz budynek. Same drzewa nam nie przeszkadzały. Chcielibyśmy jedynie poprosić którąś z miejskich służb o przycięcie gałęzi. Jednak zarówno gmina, jak i powiat odmawiają, twierdząc, że utrzymanie ulicy Traugutta nie leży w zakresie ich obowiązków.

Korespondencja w sprawie przycięcia drzew między wspomnianymi urzędami a rodziną Boliboków trwa od 2000 roku. W sierpniu ub. roku wiceburmistrz Świdnika Ryszard Sudół napisał, m.in.: „W związku z przesłanym przez Powiatowy Zarząd Dróg w Świdniku pismem pani A. Bolibok (...) pragnę przypomnieć, że ulica Traugutta zgodnie z ustawą z dnia 13 października 1998 r. „Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną” (Dz. U. z dnia 29 października 1998 r.) na mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. w/w ulicą i grunt pod nią stał się z mocy prawa mieniem własnościowych jednostek samorządu terytorialnego tj. Starostwa Powiatowego w Świdniku i to powiat przejął wszelkie zobowiązania, dotyczące tej drogi”.

Akapit niżej czytamy: „Pozbawienie ul. Traugutta kategorii drogi powiatowej i nie zaliczenie jej do żadnej innej kategorii spowodowało, iż stała się ona drogą wewnętrzną a zgodnie z ustawą z dnia 21 marca 1985 r. „O drogach publicznych” obowiązkiem jej utrzymania, zarządzania i oznakowania należy do zarządcy terenu tj. Starostwa Powiatowego w Świdniku (...)”.

Co innego usłyszeliśmy jednak w Powiatowym Zarządzie Dróg. -Uchwałą Rady Powiatowej ul. Traugutta została pozbawiona kategorii drogi powiatowej we wrześniu 2000 r. -mówi Witold Brzeziński, dyrektor PZD. Zgodnie z ustawą o Drogach Publicznych z dn. 1 stycznia 2001 r. została wyłączona z sieci dróg powiatowych i w związku z art. 8 pkt. 1 ustawy o Drogach Publicznych droga nie zaliczona do żadnej kategorii dróg publicznych - bo gmina jej nie przyjęła - pozostaje drogą wewnętrzną. Utrzymanie jej należy do właścicieli przyległych terenów. W tej chwili powiat nie otrzymuje na nią pieniędzy. Z tego co wiem, Wydział Geodezji i Kartografii wystąpił do ministra infrastruktury, aby nadał on jej status drogi gminnej przymusowo. Według ustawy o drogach publicznych jest to klasyczna droga gminna, miejska, kategorii „Z”, czyli zbiorcza, bo do niej prostopadłe dochodzą inne drogi. Miasto się nie zapiera. Powiedziało, że przyjmie tę drogę, jeśli my uregulujemy stan prawny gruntów. Jeśli miasto nie potrafiło uporać się z tym problemem przez 20 lat, to dlaczego my mielibyśmy zrobić to w ciągu roku.

Z argumentacją taką nie zgadza się wiceburmistrz R. Sudół. „To była wcześniej droga wojewódzka, później stała się drogą powiatową, więc w jaki sposób mogliśmy regulować jej stan prawny? Od dłuższego czasu nie możemy doczekać się od PZD materiałów pozwalających wnieść na posiedzenie RM projekt uchwały w sprawie przejęcia przez nas ulicy. Chodzi o wykaz ze stanem prawnym nieruchomości gruntowych związanych z przebiegiem pasa drogowego, dostarczenie pełnych operatów geodezyjnych działek na drodze i opracowanie map związanych z przebiegiem drogi. Poza tym uchwała Rady Powiatu o pozbawieniu ulicy kategorii dro-

gi powiatowej nie jest dla gminy wiążąca. Ustawa o drogach publicznych mówi, że powiat powinien uchwalić stanowisko, zaś Rada Miejska musi przyjąć je w drodze uchwały. Nie możemy uchwały podjąć, gdyż brakuje potrzebnych materiałów. Jeszcze w tym miesiącu będziemy rozmawiać o problemie ze starostą Mirosławem Królem. Zobowiązał się pomóc w jego rozwiązaniu”.

Burmistrz Sudół potwierdził, że gmina wcześniej czy później przejmie ulicę Traugutta. Jest ona nawet ujęta w wieloletnim planie inwestycyjnym, ale nastąpi to dopiero po... uregulowaniu spraw własnościowych.

Co zatem pozostaje rodzinie Boliboków, mieszkającej w cieniu niebezpiecznych drzew? Może czekać na rychłe i pomyślne zakończenie sporu między dwoma urzędami, a sprawa ta zmierza -jak usłyszeliśmy- w dobrym kierunku. Państwo Bolibokowie mogą ewentualnie podciąć gałęzie własnymi siłami. Taką przynajmniej radę usłyszeliśmy w Powiatowym Zarządzie Dróg. -Podcinka drzew należy do gospodarza terenu, czyli mieszkańców. My niestety, nie możemy w tym pomóc, bo droga nie należy do nas - upierają się urzędnicy starostwa.

-W tej konkretnej sprawie mieszkańcy mogą wystąpić z wnioskiem do Wydziału Ochrony Środowiska UM-replikuje R. Sudół. -Rzeczoznawca obejrzy i potwierdzi czy drzewa są istotnie w złym stanie. Jeśli tak, to my oczywiście wyrażymy zgodę na przycinkę. Ale wykonać ją musi administrator terenu, na którym rosną drzewa, czyli Zarząd Dróg Powiatowych.

Mamy nadzieję, że spór do kogo należy ulica Traugutta i kto powinien dokonać przycięcia drzew rozstrzygnie się jeszcze przed nadjeściem wiosennych wichur i burz.

(sts)

Rozmowa z Justyną Kozak, Miss Powiatu Świdnickiego

Uroda to nie wszystko

Mieszka w Świdniku. Ma 20 lat. Studiuje na drugim roku pedagogiki na UMCS w Lublinie. Jest zodiakalną Panną, chociaż -jak sama przyznała -do astrologii i horoskopów podchodzi z dużym dystansem. Jej wymiary to: 90/61/90. Dwa tygodnie temu, po raz pierwszy w życiu, wzięła udział w konkursie piękności i wygrała. Mimo to uważa, że powodzenia i szczęścia w życiu nie można opierać wyłącznie na urodzie. Swoje życie zamierza poświęcić dzieciom. Tak w wielkim skrócie wygląda dossier Justyny Kozak, Miss Powiatu Świdnickiego.



-Przez kilka ostatnich lat konkursy piękności nie odbywały się w Świdniku z różnych przyczyn, między innymi dlatego, że dziewczęta po prostu nie zgłaszały się na eliminacje. W tym roku było inaczej. Co Panią skłoniło do podjęcia decyzji o udziale w wyborach Miss Powiatu Świdnickiego?

-Namówił mnie mój chłopak, który pracuje w bystrzejewickim klubie Grot, gdzie zorganizowano konkurs. Przyznam szczerze, początkowo wahałam się czy wystąpić. Jednak po usłyszanych namowach rodziny i koleżanek powiedziałam -dlaczego nie? Uznałam, że będzie to fajna zabawa, nowe doświadczenie w moim życiu. I nie pomyliłam się. Tytuł miss, który zdobyłam również bardzo ucieszył moją rodzinę i przyjaciół. Już zapowiedziałem, że będą mnie wspierać na dalszym etapie konkursu.

-Podczas prezentacji finałowych sprawiała Pani wrażenie osoby opanowanej, pewnej siebie. Poruszała się Pani po scenie bez cienia tremy. Czy to kwestia odpowiedniego przygotowania?

-To wrażenie nie do końca prawdziwe. Na pewno muszę jeszcze popracować nad chodem. Jednak istotnie bardzo dobrze czułam się w układach tanecznych. Tańczyć od dzieciństwa, na początku był to zajęcia w Szkole Podstawowej nr 5, później w szkole tańca. Poza tym, będąc jeszcze nastolatką marzyłam o tym, aby występować przed większą publicznością. Tak więc taniec i otwartość to atuty, które pozwoliły mi opanować stres i tremę.

-Jakie korzyści dał Pani udział w konkursie?

-Nie będę ukrywać, że jest to dla mnie jakaś forma dowartościowania. Z drugiej strony, większość ludzi prowadzi dosyć monotonne życie. U mnie przekłada się to na studia. Nie poza tym, bo na więcej nie pozwalają obowiązki. Teraz to się trochę zmieniło. Poznałam nowych ludzi, zdobyłam nowe doświadczenia. Zawsze marzyłam, by wziąć udział w profesjonalnej sesji fotograficznej. I to również się spełniło.

-Czy uroda pomaga w życiu?

-Czasami pomaga, ale czasem też bywa przeszkodą. Zbyt często zwraca się uwagę na wygląd człowieka, a nie na jego duchowe wnętrze. A przecież to nie uroda czy idealna figura przesądza o tym, czy ktoś jest wartościowym człowiekiem. Czasami odczuwam takie nastawienie ludzi wobec mnie.

-Wspomniała Pani o studiach. Dlaczego wybrała Pani pedagogikę?

-Zawsze chciałam pracować z dziećmi i młodzieżą, pomagać im w trudnych sytuacjach życiowych.

W przyszłości zamierzam zostać kuratorem. Marzyłam o tym jeszcze w VIII klasie podstawówki, chociaż jeszcze nie wiedziałam, czy będę studiować pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą czy resocjalizację. Dziś, po latach wracam do swej dawnej szkoły -„Piątki”, aby zacząć kolejną dwutygodniową praktykę u szkolnego pedagoga.

-A czy zastanawiała się Pani nad tym, aby pracować, na przykład jako modelka?

-Jeśli w czasie studiów mogłabym pracować w zawodzie modelki, to być może spróbowałabym. Wolę jednak pracować z dziećmi. To jest moja pasja. Moim stałym miejscem pracy będzie szkoła lub kuratorium.

-Co Miss Powiatu Świdnickiego robi w wolnych chwilach?

-Moje zainteresowania związane są głównie ze studiami. Pomagam jako wolontariuszka w pogotowiu opiekuńczym lub w świetlicy środowiskowej. W czasie wakacji lubię jeździć w Bieszczady. Kocham zwierzęta. Przez całe życie znosiłam do domu bezdomne i chore zwierzęta. Mój tata miał chyba dosyć tego „przytulku”. Do niedawna miałam cztery koty, teraz mam jednego. Lubię także czytać książki o drugiej wojnie światowej, szczególnie interesuje mnie kwestia holocaustu. Nie mam czasu na kino. Za to często słucham muzyki. Podobają mi się zarówno hip hop, jak i muzyka filmowa Ennio Moricone.

-Przed Panią kolejny etap konkursu piękności. Gdzie i kiedy?

-Zakwalifikowałam się do finału Wyborów Miss Lubelszczyzny, który odbędzie się 3 maja w Kurowie. Trzymamy za Panią kciuki i życzymy powodzenia.

Rozm. i fot. Sławomir Socha

BIURO RACHUNKOWE

- książki przychodów i rozchodów
- rozliczenia z ZUS i US
- ryczałt
- sprawy kadrowo-pracownicze

Tel. 468-33-76
kom.0 692 276-663
po godz. 16.00